

## GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N<sup>ro</sup>. 117.

12. Października 1821.

## Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd krajowy po-  
dał do umieszczenia następujący

## O k ó l n i k

Względem wypisania podatku osobistego czyli  
pogtównego i klassycznego na rok wojsko-  
wy 1822, tudzież podatku zarobkowego za  
czwarte triennium 1822; 1823 i 1824.

Nayaśniejszy Pan naywyższem piśmie gä-  
binetowem z d. 28. z. m. rozporządzić raczył,  
że podatek klassyczny i osobisty, tym samym  
sposobem, iak takowy w roku 1821 płaconym  
był, także na przyszyły r. 1822 wypisany, a  
podatek zarobkowy za naybliższe trzy lata 1822,  
1823 i 1824 wynierzony i pobierany bydź ma.

W skutku zatem wysokiego Dekretu Kan-  
celaryi nadwornej z d. 7. b. m. do liczby 26074  
zapadłego, taż naywyższa uchwała ninieyszem  
do powszechney wiadomości i zachowania pe-  
dale się.

We Lwowie d. 21. Września 1821.

(Podpisy).

Na mocy naywyższej uchwały z d. 16.  
Czerwca r. b. otworzone będzie Gymnazyum  
Tarnopolskie z początkiem następującego teraz  
roku szkolnego zupełnie ze wszystkimi sze-  
ścioma klassami.

Z Wiednia d. 3. Października. — NN.  
Cesarstwo Ich Mość wyiechali zeszłego Po-  
niedziałku do Hollitsza.

## Wiadomości zagraniczne.

## Hiszpania.

Król sankcyjonował wyrok Stanów z d. 29.  
Czerwca, względem wpisów (*enregistrenants*).  
Miejsce Naczelnika politycznego dla prowincyi  
Madryckiej raczył poruczyć Król Jenerałowi  
Brygady D. Jose Martinez San Martin.

Dodatek do gazety nadwornej Madryckiej  
z d. 10. Września zawierał mianowanie Jene-  
rała Ipektora piechoty, D. Ignacio Valenzat,  
Ministrem Woyny. Dowiadujemy się atoli, iż  
oświadczył Królowi, że nie cznie się bydź zdo-  
nym, do sprawowania skutecznie tego urzędu.

w terażniejszych trudnych stosunkach, a Król  
przystał na te powody.

Deputacyia Muncypalności Madryckiej po-  
wróciła; Król przyrzekł iey, iż skoro mu do-  
zwoli stan zdrowia powróci do Madrytu w  
d. 13. Września.

Gońcy, przybywający z Walencyi, przy-  
wieść mieli wiadomości o uwięzieniu wielu o-  
sób w temże mieście, z powodu, że należeli  
do odkrytego spisku w Sarragossie i Ma-  
drycie. Równie rozeszła się wieść w Ma-  
drycie za nadejściem gońca nadzwyczajnego,  
że woysko Katalońskie, zbiegli Piemontczyicy  
i kilku Officerow Francuzkich wsparci wło-  
ścianami wyruszyli na uwolnienie Riega. Wia-  
domość ta, sprawiła między ludem zaburzenie,  
które się ieszcze powiększyło, gdy nadeszło  
szybko ieszcze dwóch gońców z prowincyi,  
z bardzo ważnemi do Rządu wiadomościami.

Donoszą z Irunu, iż tam rozeszła się wieść,  
że pospolstwo zrabowało pałac posta Francuz-  
kiego w Madrycie. Gazety Paryżkie uwa-  
żają wiadomość tę za przesadzoną, i sądzą, iż  
rzecz ta cała skończyła się na obrazie i groź-  
bach; «althowiem» dodają, «mieszkańcy tego  
tak wielce bohaterkiego miasta, tam tylko mają  
męztwo, gdzie nie znaydują oporu.»

Odkrywają wciąż nowych uczestników spi-  
sku Montarłota, względem którego iak mó-  
wią nieważności dopiero skutki nauczą. Jene-  
rał Guillaume de Vandoucourt, rodem  
Francuz, niegdy w służbie Królestwa Włoskie-  
go, który niedawno w Królestwie Sardynjskiem  
służył sprawie buntowników, i podobnie, iak  
oni zbiegł do Hiszpanii, uwięziony został  
w Walencyi iako wspólnie obwiniony o po-  
ruszenie w Saragossie. Inni byli Officerow  
Piemontczyicy, zbiegli iako buntownicy, naro-  
bili wielkiej wrzawy w Barcelonie do-  
dziawszy się o środkach przeciwko Jenerałowi  
Riego przedsięwziętych; dano rozkazy do o-  
nych uwięzienia.

## Wielka Brytania i Irlandyia.

Podróż Króla Jmci na stały ląd nastąpi nie-  
wątpliwie. Gazeta nadworna zawiera z d.

18. z. m. rozkaz gabinetowy Królewski, mocą którego mianowaną jest Rada rejencyjna, która trudnić się będzie sprawami Rządu pod niebytność Króla.

Denosiliśmy niedawno, że Król Jmć uwolnił od służby znanego Jenerała Sir Roberta Wilsona. Kuryier nieudzielił dotąd przyrzeczonego w tery mierze objaśnienia; i tylko Gazeta nadworna z d. 18. zawiera krótkie doniesienie: »Wydział wojenny z d. 17. Września 1821. Memorandum. « Król Jmć osądził za rzecz słuszną uwolnić od służby swojej Jenerała Majora Sir Roberta Wilsona. « Kuryier dodał: »Spodziewać się należało, że dzienniki liberalne powiedzą, iż środek ten nastąpił w skutek mniemań politycznych Sir Roberta Wilsona i jego stałej opozycyi przeciwko Ministrom. Sir Robert Wilson sam, musielibyśmy mocno błędzić, wie sam najlepiej dla czego został uwolniony; a my ośmielamy się dodać, iż on, iak wielkie może być jego umartwienie, nie powinien się dziwić przedsięwziętemu krokowi.«

Kuryier zawiera z d. 18. z. m. następujące postrzeżenia: Gazety Paryżkie, które dzisiejszego odebraliśmy poranku, obeymują najsmutniejsze wiadomości z Hiszpanii. Wiemy bardzo dobrze, iż ci, którzy głoszą rewolucyie i buntowników poważają, staraia się o słabie wrażenie, które zrządzić mogą wiadomości, podające w wątpliwosc onegoż prawdziwosc. Twierdzą oni, że nieznaczące rozruchy ludu zamieniają gazety Paryżkie na wielkie rewolucyjne poruszenia, w zamiarze, napiętnowania nowego konstytucyynego porządku rzeczy zaprowadzonego w Hiszpanii. Wspierających takowe omamienie, czyli raczej tych, którzy się onemu uwodzić dają, możemy zapewnić, iż będą mocno oszukanyimi. Jeżeli twierdzimy, że tok spraw publicznych w Hiszpanii przybiera codziennie straszne podobienstwo z tokiem Francuzkiej rewolucyi w pierwszym oney okresie, mowiemy o tem podług pewnych dat; i jeżeli nie zaydzie iaki szczęśliwy wypadek, do którego atoli słabe jest prawdopodobienstwo, mamy przeto aż nadto przyczynę obawiania się, aby rewolucya Hiszpańska niezakończyła się podobną katastrofą. Stronnictwa Hiszpańskie wstepują zupełnie w szlady Jakobinów Francuzkich. Madryt jest tym ze swoimi stannami i klubami, czem niegdy był Paryż ze swoim zgromadzeniem narodowem i klubami Jakobinów; to samo podobienstwo godne jest uwagi lecz nie podziwienia. Władza Królewska ograniczona w swoich sprawiedliwych i potrzebnych stosunkach, korona ogolocena z pre-

rogatyw, Monarcha oszukany w należnym swoim wpływie, i cały monarchiczny systemat rządu utracił te attrubucyie, bez których istnieć może tylko podług woli tych, którzy niewyrzekli jeszcze zupełnie onegoż zniszczenia. Na wszystkich miejscach tego rozszarpanego Królestwa, wybuchają co godzina nowe spiski i sprzysiężenia się, i chociaż takowe czasem słabo utlumione bywają, to iednak zdaie się, że owe żywioły, z których powstają, coraz się bardziej wzmacniają. Teraz domagają się rzeczpospolitey, i ten okrzyk, który się nappierwey wzniósł w prowincyiach pod okiem Riega, odzywasię w stolicy. Niedawno, Demagogowie Fontanny złotéy byli tyle zuchwałymi, że członka rodziny Królewskiej oskarżyli iako zdraycę Konstytucyi, w kilka dni po tem oskarzeniu przełożono, aby wpaść do Francyi i zatknąć w tym kraju chorągiew powstania. Projekta takowe wzbudzą śmiech wprawdzie, jeżeli zastanowiemy się nad niepodobienstwem osiągnięcia środków do wykonania onych, lecz czyżliż już zapomniałiśmy, iż rewolucyyni zagorzeli we Francyi swojego czasu podobnym sposobem miając równie słabe środki pomocne, rozprawiali i swoje knowali plany?«

### Francya.

Monitor z d. 18. Sierpnia umieścił objaśnienie względem awanturnika Cagnet de Montarlot, który wraz z innym Francuzem, nazwiskiem Husson, niegdy Officerem, grał główną rolę w ostatnich wypadkach w Sarragossie; do objaśnienia tego dołącza szaloną odezwę i rozporządzenia, które ten bohater rewolucyyni kazał drukować w Sarragossie pod tytułem: Naczelny wodz woyska konstytucyynego, Prezydent wielkiego Państwa Francuzkiego.

Wiele dzienników opowiadając zdarzenie zaszłe w Sarragossie w d. 30. i 31. Sierpnia donosi, że Francuzi zbiegli do Hiszpanii, mieli dotego udział, lecz niewymienili nikogo, prócz byłego redaktora pisma czasowego *Homme gris*, Cagnet de Montarlot i niegdy Officer, nazwiskiem Husson, który był onego główniejszym albo też iedynem Ajentem.«

»Cagnet de Montarlot wziął na siebie kierowanie zabiegami, w zamiarze zaburzenia w iednym czasie oby krajów (Hiszpanii i Francyi) a w zamieszaniu tem ogłoszenia Rzeczpospolitey. Nad czem się naybardziej dziwić należy, jest to, że taki człowiek iak Cagnet de Montarlot mógł znaleźć ludzi, którzy byli tak lekkomyślnymi, iż mu nieiako zaufali.«

»Możemy udzielić autentycznych szczegółów co zaszło przed i po jego odjeździe do Hiszpanii.«

»Cugnet de Montarlot w ciągu roku zeszłego miał udział do wielu politycznych zabiegów, wydał on pismo buntownicze, dla czego aresztowany i obwiniony o zabiegi zbrodnicze przeciwko bezpieczeństwu Państwa stawiony był przed Sądem, atoli z braku dostatecznych dowodów uwolnił go Sąd Królewski w Besaçon *ab instantia*. Uwolniony, lecz nie poprawiony, przekonał się Montarlot, że wykonanie jego karygodnych zamiarów, cożdzie staie się trudniejszym. Opuścił Paryż w pierwszych dniach Kwietnia dla udania się do Departamentu Doubs. Szybko przebiegał gminy graniczące z kantonem Waadt, poczem udał się do Genewy. Ztąd wrócił do Lyonu, gdzie właścicielowi domu gościnnego oświadczył byź redaktorem pisma *Homme gris*.«

»D. 5. Maia opuścił Montarlot Lyon i pojechał do Departamentu Herault. W d. 15. Maia był w Carcassone, zkąd dnia następującego udał się Pau. Dnia 12. Czerwca kazał zawidzieć swoy paszport do wód do Bagners; lecz miasto udania się tamże, pojechał pod pozorem zwidzenia gór, aż nagrałnicę a ztamtąd do Hiszpanii, która wnet stała się nową widownią jego zbrodniczych zabiegów. Nie trwało to długo, aby go nie wysłędzono. Wypadki zaszły w d. 30. i 31. Sierpnia w Sarragossie położyły koniec tak karygodnym jak i śmiesznym zabiegom, których rozkrzewienie dokładnie iest znaiome.«

»Aby czytelnicy nasi osądzić mogli sami własność uwiadomienia, za pomocą którego Cugnet de Montarlot odważał się zaburzać Francyję, udzielamy odezwy, którą ten Władca kazał wyłoczyć w Sarragossie.«

Tu następnie w Monitorze ta odezwa, ma ona tytuł: »W imieniu Władztwa Ludu: sława, wolność, Oczyzna!« podpisano zaś iest: Cugnet de Montarlot, Naczelný Wódz wojska Konstytucyynego, Prezydent Wielkiego Państwa Francuzkiego! Oglasza ona Konstytucyję z 1791, z wyłączeniem Władzy Królewskiej, rozwięzuie Izby, natomiast zwołuie Zgromadzenie Narodowe, zaprowadza Rząd tymczasowy, który dopoki Paryż nie przyymie Konstytucy, powinien byź w Lyonie, rozporządza urządzenie na nowo gwardy Narodowych, których dowódcą mianuie Jenerala Lafayette, potwierdza legie honorowę, jak onę utworzył Napoleon, tworzy ieszcze order Słońca, którego W. Mi-strzem oglasza siebie P. Montarlot i t. d.

Do tey odezwy (kończy Monitor) prawdziwego pomnika niedorzeczności i szalenstwa, dodał Montarlot »Organizacyją wojska Konstytucyynego« rozkaz do pochedu i wiele hymnów i pieśni patryjotycznych; wszystkich podrużających do Francyi starał się Montarlot uiąć dla swoich zamiarów i wielom z tych w wielkich pakach dwał swoje płody śmieszne; atoli osoby te oddały na granicy Władzom Francuzkim owe papiery, powierzone onym w zamiarze, że ich użyć miały w sposobie kary godnym. Awanturnik ten, rozumiał w swojej ślepcocie, że łatwo naydzie we Francyi ludzi, którzyby skłonili się do wspierania jego zamiarów, a przynajmniey, którzyby płody jego szalonego umysłu rozszerzali, atoli nie znalazł nikogo, którybymu do tego pomagał. Tym czasem ukazał się w Sarragossie w świetnym mundurze przy wielu ozdobach. Przechwalał się ważnemi protekcjami i wsparciem do wykonywania swoich planów Zdaie się, że tu i owdzie rozdawał pieniądze, że wszędzie czynił naywiększe nadzieieszczęcia i polepszenia, rozumie się samo przez się. Dnia 1. Września zbiegł Montarlot z Sarragossy. Błąkając się kilka dni, aresztowany został w d. 6. Września przez gwardyją Narodową w Vernois, trzy mile od Jaca, i zaprowadzony do więzienia Stolicy Arragonii. Koniec tego kuszenia się, które mogłoby byź miane za śmieszne, gdyby nie dowodziło kary godnych jak i upornych przebiegów.«

## Królestwo Polskie.

Z Warszawy d. 5. Października. — Od dnia 1. b. m. Senat odbywa posiedzenia, dla załatwienia przedmiotów, decyzyi jego wymagających, z powodu zbliżenia się epoki zwołania zgromadzeń politycznych.

Gracyian Korwin, Redaktor Dziennika Izys Polska dopraszając się w liście pisanym do Ministra Sekretarza Stanu Sobolewskiego, o zaszczyt liczenia Cesarza Jegomości na czele Prenumeratorów Dziennika swojego, odebrał od tegoż Ministra odpowiedź datowaną w Carskiem Siele d. 15. (28.) Sierpnia r. b. w pochlebnych wyrazach z oświadczeniem; iż Cesarz Jegomość zezwala umieszczenia siebie na czele Prenumeratorów, a nadto 30 exemplarów dla siebie prenumerować zaleca.

## T u r c y j a.

Dostrzegacz Austryiacki z d. 2go Października zawiera: Zwyczajny goniec z d. 20. Września bardzo mało nowych przywozi

wiadomości z tej Stolicy, gdzie od kilku tygodni zupełna panuje spokojność i żadnym nowym przypadkiem nie była zaburzona. Chociażby tym faktem wszystkie gazety świata miały zaprzeczać, pozostaną zawsze prawdziwe. Kurban-Bairam (mniejsze święto Bairamu) minęło bez zaburzenia.»

»Z prowincyi Państwa Tureckiego najbliżey leżących Stolicy mało wiedziano w Konstantynopolu w d. 10. Września, ponieważ mało lub wcale nic ważnego w onych nie zaszło. Flotta Turecka stała jeszcze w ostatnich dniach Sierpnia przed wyspą Rhodos, gdzie podług wiadomości odebranych ze Smyrny z d. 25. Sierpnia, połączyła się z nią eskadra Baszy Egiptu złożona z szesnastu okrętów wojennych. Nie odniosła zwycięztwo ani poniosła klęski tak w jedney jak i w drugiey bitwie morskiej, bo żadney nie stoczyła. O wypadkach jakie zaszły na morzu pomiędzy tą flotą a Grecką eskadrą, donieśliśmy już czytelnikom naszym.»

»Poselstwa w Konstantynopolu Ces. Anstryjackie, W. Brytanii, Francuzkie i inne odbierają codziennie skargi od żeglarzy przeciwko rozbojnikom, którzy zdaie się, iż się zupełnie uzbroili na wyspach Archypelagu. Niedawno zatrzymano kilka znakomych okrętów kupieckich pod różnemi bandarami i odprowadzono je do odległej wyspy, gdzie ma być utworzony tak nazwany sąd zdobywczy.»

»Ponieważ port Konstantynopolitański wolny jest znowu od wszelkiego ograniczenia w handlu, więc zawiaiają tam codziennie okręty z portów czarnego morza.»

»Zaczęto obawiać się w Konstantynopolu o publiczny stan zdrowia, i mowiono o pojedynczych wypadkach, które zająć miały; lecz takowych nie dowiedziono dokładnie.»

Względem najnowszych wypadków w Morei i Epirze zawiera Dostregacz Anstryjacki co następuje:

»W Morei wszystko w dawnym jest stanie. Warownie trzynają Turcy; kray otwarty niszczy na wzajem obie strony wodzące wojnę; wszędzie głód grozi, ponieważ kraie te podczas żniwa zniszczono. Xiążę Dymitry Ypsilanty wiedzie spór z różnymi dowódcami powstańców, z których żaden nie skłania się uznać jego wyższego dowództwa.»

»W dniu 24. Lipca wszczął się pożar w twierdzy, w której zamknięty jest Ali Basza Janin, i zniszczył wszystkie jego pałace i wiele składów z żywnością. Przyczyna tego

straszego pożaru, który trwał przez dni czterzy nie jest jeszcze wiadoma. Od owego czasu rozchodzi się znowu wieść tylekroć już rozgłaszana o śmierci Alego Baszy, tym razem twierdzą o niej z większą pewnością. Mniema jednak wielu, że wieść ta, jak dawniejsze układy, który on przez swego poufnego, Veli Agę, z Naczelnikiem wojska oblegającego rozpoznać się starał, nie są jak tylko wybiegiem dla oszukania jego nieprzyjaciół i pokrycia prawdziwego onegoż położenia.»

»W pierwszych dniach Sierpnia pokazała się kupa powstańców, mająca blisko 1,200 ludzi, pod dowództwem niejakiego Perevo, przed Pargą, w mniemaniu, że napatlnie na tę mocną twierdzę, i opanuje takową raptownie, atoli powstańców tych odparto ze znaczną stratą, a od tego czasu tak tam, jak na całym wybrzeżu aż do Voniza nie zaszło nic ważnego.»

»Grekom w Morei brakuje na zapasach wojennych wszelkiego rodzaju, szczególnie nie ma tam posłuszeństwa i karności ku własnym ich dowódcom. Ponieważ znowu ci nie są pomiędzy sobą zgodnymi, przeto dotąd nie mogło przysść do działań wojennych, któreby doprowadzić mogły do jakich ważnych rezultatów.»

Ze Smyrny zawiera tamże wychodzący tygodnik *Spectateur Oriental* z dnia 4go Sierpnia: »Od d. 14. nie popełniono żadnego zaboystwa na ulicy, gdzie dawniey po kilka się na dzień zdarzało. Przybycie nowego urzędnika W. Porty najlepsze zrządziło skutki. Przywiozł on nadzwyczajny Firman, przybycie jego poprzedzał ogłószenie jego stałości charakteru, a to było już dostatecznem do uspokojenia umysłów i wpojenia w nich zaufania. We wszystkich ulicach ogłoszono publicznie, iż wszystkie publiczne targi otworzone będą niezawodnie w Poniedziałek d. 30. Lipca, iż się nie ma czego obawiać, ponieważ na wyraźny rozkaz W. Sultana krew przelana pomszczona będzie natychmiast także krwi przelewem. W rzeczy samey otworzono wszystkie targi, a spokojność nie była bynajmniej naruszona. Trudno opisać jaką radość sprawił ten stan rzeczy po tylu nieszczęściach i troskach. Tylko trwała spokojność używić może nasz handel, powrócić stworzonemu umysłowi kupca nadzieję i zaufanie i wlać balsam ulgi w krwawę bliżny klasy robotczy.»